

Agnieszka Morawska  
Fundacja Dzieci Niczyje

## Wykorzystywanie seksualne dzieci dla celów komercyjnych – zarys problemu w perspektywie międzynarodowej

*Zjawisko wykorzystywania seksualnego dzieci dla celów komercyjnych analizowane jest w tym artykule z perspektywy międzynarodowej. Podkreślane są zarówno pewne uniwersalne uwarunkowania i przejawy problemu, jak i jego lokalna specyfika.*

*Autorka przedstawia terminologię związaną ze zjawiskiem komercyjnego wykorzystywania seksualnego dzieci oraz uzasadnia trudności w oszacowaniu jego skali. Charakteryzuje również wiązki czynników, które warunkują proces rozwoju zjawiska. Analizie poddane zostają czynniki socjoekonomiczne, kulturowe i socjopolityczne. Artykuł przedstawia dostępne informacje na temat charakteru zjawiska w Polsce.*

Oglądane z perspektywy międzynarodowej zjawisko wykorzystywania seksualnego dzieci dla celów komercyjnych przybrało w ostatnich latach niepokojące rozmiary. Niewątpliwie mamy do czynienia ze sprawnie funkcjonującym międzynarodowym rynkiem podaży i popytu na dziecięce sex-usługi. Dzieci są wykorzystywane zarówno w rozwijających się krajach Azji i Afryki, jak i w dobrze prosperujących europejskich demokracjach – różna jest jedynie forma, w jakiej dokonywany jest ten proceder. Biedne „Południe” (zwłaszcza kraje Azji Południowo-Wschodniej) to światowy potentat i eksporter dziecięcej prostytucji, podczas gdy w krajach bogatej „Północy” dynamicznie rozwija się prze-

mysł dziecięcej pornografii i rośnie popyt na usługi sex-turystyczne.

W obecnej chwili niemożliwe wydaje się rzetelne zdiagnozowanie zjawiska, ponieważ nieustannie podlega ono transformacji. Na mapie regionów zagrożonych pojawiają się nowe państwa. Zjawiska mające do tej pory głównie charakter regionalny, takie jak handel dziećmi, zaczynają gwałtownie rozwijać się na skalę światową. Dotychczasowe techniki produkcji i dystrybucji pornografii są zastępowane przez bardziej wyrafinowane i trudniejsze do monitorowania. Pojawiają się nowi uczestnicy procederu. Coraz częściej są to zorganizowane międzynarodowe struktury przestępcze.

W artykule tym zawarte są podstawowe informacje na temat problemu komercyjnego wykorzystywania seksualnego dzieci. Ze względu na wciąż bardzo

ubogą literaturę przedmiotu, brak danych oraz wieloaspektowość zjawiska, artykuł ten można uznać jedynie za wstęp do analizy problemu.

## Terminologia

Zjawisko wykorzystywania seksualnego dzieci dla celów komercyjnych obejmuje prostytucję dziecięcą, handel dziećmi w celach seksualnych oraz pornografię z udziałem osób małoletnich. Każdy z tych procederów zakłada wykorzystywanie dzieci do celów seksualnych przez osoby dorosłe w zamian za finansowe lub inne korzyści. Transakcja ma miejsce pomiędzy klientem, pośrednikiem lub agentem a osobami czerpiącymi zyski z udostępnienia dziecka do tych celów (np. rodzicem, członkiem rodziny, stręczycielem) lub ewentualnie samym dzieckiem.

Terminologia związana ze zjawiskiem jest bardzo silnie uwarunkowana kulturowo, dlatego nie jest jednorodna na poziomie poszczególnych państw. Niżej zaprezentowane zostaną definicje, funkcjonujące w dokumentach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

**Prostytucja dziecięca** jest definiowana jako angażowanie dziecka lub oferowanie jego usług seksualnych danej osobie za korzyści finansowe lub innego rodzaju wynagrodzenie (*Report of Special Reporter...* 1997).

**Handel dziećmi** w kontekście ogólnej definicji **handlu ludźmi** oznacza werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie dzieci w celu wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje różne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów (*UN Protocol to Prevent...* 2000).

Za **pornografię dziecięcą** uważa się przedstawienie (przy użyciu jakichkol-

wiek środków) dziecka zaangażowanego w sposób rzeczywisty lub symulowany w czynności o charakterze seksualnym lub przedstawienie intymnych części ciała dziecka dla celów erotycznych (*Protokół fakultatywny...* 2000).

Pojęcie **komercyjność** w omawianym tu kontekście nie jest jednoznaczne. Warto mieć na uwadze fakt, że w przypadku wykorzystywania seksualnego dla celów komercyjnych nie zawsze mamy do czynienia z jasno określoną relacją kupujący – sprzedający. Czasem trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy pierwotne podłoże kontaktu seksualnego dorosłego z dzieckiem miało charakter ekonomiczny. Obie strony mogą łączyć skomplikowane relacje, w ramach których dziecko dostarcza osobie dorosłej określonych usług, np. uczestniczy w aktach seksualnych, pozuje do zdjęć pornograficznych, czasem jednocześnie zaspokajając potrzeby emocjonalne klienta, wykonując prace domowe na jego rzecz, w zamian za określone przywileje (np. miejsce do spania, posiłek, ubranie, pomoc w znalezieniu pracy). Wiadomo że dzieci narażone na przemoc fizyczną (mieszkające na ulicy, przebywające w zakładach wychowawczych, dzieci-uchodźcy) częściej świadczą usługi seksualne w zamian za ochronę, niż dla finansowego zysku. Z kolei dzieci wykorzystywane seksualnie w ramach relacji uważanych z zasady za niekomercyjne (przez rodzica, nauczyciela, kolegę etc.) są często nakłaniane do uczestnictwa w aktach seksualnych przy użyciu różnego rodzaju łapówek – może to rodzić wątpliwości co do niekomercyjnego charakteru tych relacji.

## Kto jest klientem dziecięcego sex przemysłu?

Literatura przedmiotu opisuje dwie podstawowe kategorie klientów dziecięcego sex przemysłu:

- **Osoby korzystające z dziecięcych usług seksualnych sytuacyjnie** (*situational child sex exploiters*). Kategoria ta obejmuje osoby, które korzystają z usług dziecięcych prostytutek nie dlatego, że ich zainteresowania seksualne koncentrują się na małoletnich, ale ponieważ dziecko jest dla nich w danej chwili bardziej dostępne i tańsze lub nie zdają sobie sprawy, że mają do czynienia z osobą niepełnoletnią. W grupie tej dominują osoby o niskim statusie społecznym, mające zaniżone poczucie własnej wartości, żyjące w stanie zagrożenia oraz korzystające często lub regularnie z usług dorosłych prostytutek.
- **Pedofile** (*preferential child sex exploiters*) – osoby z zaburzoną osobowością, preferujące dziecko jako obiekt seksualny; wbrew obiegowym opiniom są mniejszością w grupie osób korzystających z usług dziecięcych prostytutek. Stanowią jednakże dużą liczebnie grupę wśród odbiorców pornografii dziecięcej i sex-turystów. Wyjazdy do miejsc oferujących dziecięce usługi seksualne są często organizowane przez sprawnie współpracujące ze sobą międzynarodowe sieci pedofilów (UNICEF 1996).

- W literaturze anglojęzycznej pojawia się ostatnio również termin *sugar daddy* (tatulek). Stosuje się go w odniesieniu do starszych mężczyzn, dostarczających swoim młodocianym partnerom seksualnym długoterminowego wsparcia finansowego lub korzyści materialnych w formie prezentów, mieszkania, pracy, awansu społecznego.

Dotychczasowe analizy problemu wykazują, że w grupie osób korzystających z oferty dziecięcego sex-przemysłu dominują mężczyźni. Przypuszcza się (brak danych!), że jak dotychczas kobiety stanowią jedynie margines osób biorących udział w procederze. Udokumentowane są jednak przypadki zachodnich sex-turystek, które nawiązują kontakty seksualne z małoletnimi chłopcami w Sierra Leone, Nepalu, Gambii, na Sri Lance, Filipinach. Niektórzy autorzy sugerują również, że coraz częściej kobiety wchodzi w trwałe relacje z młodocianymi partnerami (*sugar mummies*).

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że klient dziecięcego sex przemysłu jest jedynie jednym z ogniw całej sieci osób uczestniczących w procederze – członków rodziny, znajomych, stręczycieli, pośredników, dostawców. W dokumentach konferencji jokońskiej<sup>1</sup> stwierdzono wprost, że mówiąc o sprawcach wykorzystywania dzieci dla celów komercyjnych powinno się zawsze używać tego terminu w liczbie mnogiej.

## Ofiary komercyjnego wykorzystywania seksualnego

Używając terminu „dziecko” w odniesieniu do zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci dla celów komercyjnych, badacze problemu mają najczęściej na

myśli dziewczynki. Stanowią one bowiem dominującą grupę pracującą w dziecięcym sex-przemysłu, co jest przede wszystkim uwarunkowane kulturowo. Nie oznacza

<sup>1</sup> II Światowy Kongres Przeciwko Wykorzystywaniu Dzieci do Prostytycji i Pornografii, który odbył się w dniach 17–20 XII 2001 r. w Jokohamie, Japonia.

to jednak, że problem ten nie dotyczy osób małoletnich płci męskiej. Wiadomo na przykład, że powszechnym zjawiskiem jest świadczenie usług seksualnych przez chłopców na rzecz sex-turystów o orientacji homoseksualnej w popularnych kurortach na Haiti, Dominikanie, w Sri Lance czy Tunezji. W ostatnich latach zjawisko prostytucji chłopięcej zaczęło również bardzo dynamicznie rozwijać się w dużych aglomeracjach miejskich (najczęściej na terenie dworców kolejowych, które gwarantują zarówno sprawcom, jak i dzieciom pełną anonimowość). Praga i Berlin są uważane za prawdziwe „wylęgarnie” prostytuujących się chłopców w Europie Środkowo-Wschodniej (UNICEF 2001).

To, iż tak mało wciąż wiadomo o pracy chłopców w sex-przemysłu, wynika z dwóch powodów. Po pierwsze, świadczenie usług seksualnych o podłożu homoseksualnym powoduje poczucie wstydu i lęk przed stigmatyzacją u prostytuujących się chłopców, dlatego jest bardzo często przez nich ukrywane. Ponadto wykorzystywanie chłopców odbywa się w sposób mniej zorganizowany i mniej „widoczny” niż w przypadku dziewczynek. Podczas gdy dziewczynki są wykorzystywane w sposób zorganizowany w klubach nocnych, domach publicznych, chłopcy działają indywidualnie lub w małych grupach na ulicy, w parkach, na plażach.

## Skala problemu

UNICEF szacuje, że rocznie około 1 mln dzieci staje się ofiarami sex-przemysłu, podkreślając jednocześnie, że liczba ta opiera się jedynie na przybliżonych szacunkach, gdyż niemożliwa jest realna ocena rozmiaru problemu (UNICEF 2001).

Trudności w oszacowaniu skali wykorzystywania seksualnego dzieci dla celów komercyjnych wynikają z całej gamy czynników, do której można zaliczyć:

### 1. Fragmentaryczność danych

W obecnej chwili dysponujemy danymi głównie z krajów Azji Południowej i Połu-

dniowo-Wschodniej. Brak jest jakichkolwiek danych na temat problemu z Azji Centralnej, Środkowego Wschodu, Północnej Afryki.

### 2. Brak uniwersalnej terminologii dotyczącej zjawiska

Sam termin „dziecko” jest różnie definiowany w zależności od uwarunkowań prawnych i obyczajowych. Podobnie jest w przypadku wieku osiągnięcia dojrzałości seksualnej. W zależności od kraju przeciętna granica waha się od 12. do 16. roku życia. Niektóre systemy prawne zakładają, że zachowania seksualne mogą być podejmowane w ramach związku małżeńskiego bez względu na wiek współmałżonków lub w ogóle nie regulują tych kwestii. Podobne trudności przysparza pojęcie pornografii – to, co w jednych krajach jest uznawane za dzieło o wartości estetycznej, w innych będzie odbierane jako materiał pornograficzny.

### 3. Niską wartość merytoryczną przeprowadzanych badań i brak ujednoliconej metodologii badawczej

Dysponujemy bardzo nielicznymi danymi pochodzącymi ze źródeł naukowych. Badania empiryczne problemu są prowadzone głównie przez organizacje pozarządowe, które, niestety, często nie dysponują odpowiednim zapleczem naukowym. Badania te często nie stosują kategoryzacji różniącej, np. kobiety i dzieci jako ofiary, handel dla celów seksualnych i nie seksualnych, zagranicznych i lokalnych klientów sex-przemysłu. Poszczególne zespoły badawcze opisują różne grupy wieku, a dane często nie charakteryzują oddzielnie dzieci i osób powyżej 18. roku życia.

### 4. Trudności w uzyskaniu danych

Wykorzystywanie seksualne dzieci dla celów komercyjnych jest procederem często nadzorowanym przez zorganizowane grupy przestępcze, dlatego zbierający dane są narażeni na zastraszanie i szantaż. Ponadto dziecięcy sex-przemysł kwitnie raczej w zaciszu wynajętych apartamentów,

prywatnych klubach nocnych czy w Internecie, a nie w powszechnie dostępnych domach publicznych czy na ulicy.

### **5. Niewłaściwe procedury prawnej interwencji w odniesieniu do osób małoletnich podejrzanych o pracę w przemyśle usług seksualnych**

Uznanie zatrzymanej na ulicy prostytutki za pełnoletnią jest mniej kłopotliwe dla służb policyjnych, nie wymaga nakładów finansowych i nie obliuguje funkcjonariuszy do stosowania specjalnych procedur dotyczących małoletnich. Dlatego sprawy

o wykorzystywanie seksualne są klasyfikowane jako „opiekuńcze”, a nie „kryminalne” i nie trafiają do statystyk policyjnych (!).

Dane dotyczące liczby dzieci i kobiet wykorzystywanych seksualnie dla celów komercyjnych prezentowane na II Światowym Kongresie Przeciwko Seksualnemu Wykorzystywaniu Dzieci do Prostytyucji i Pornografii w Jokohamie, przedstawiają się następująco: Filipiny – 100 tys., Indie – 40 tys., Tajwan – 100 tys., Tajlandia – 200 tys., USA – 244–325 tys., Brazylia – 100 tys., Afryka Zachodnia – 35 tys. i Europa Środkowo-Wschodnia – 75 tys.

## **Czynniki ryzyka komercyjnej eksploatacji seksualnej dzieci**

W przypadku wykorzystywania seksualnego dzieci dla celów komercyjnych nie można mówić o jednym dominującym czynniku, który warunkuje nasilanie się zjawiska. Mamy raczej do czynienia z całą wiązką uwarunkowań, które mogą występować w różnych zestawieniach. Dlatego nie można uznać, że istnieje bezpośrednia zależność, np. między ubóstwem a wzrostem liczby dzieci wykorzystywanych dla celów komercyjnych. To raczej ubóstwo w połączeniu z kryzysem instytucji rodziny, brakiem wykształcenia (często analfabetyzmem) rodziców i ich postawą konsumpcyjną prowadzi do traktowania własnego dziecka jako źródła dochodów ekonomicznych, a co za tym idzie, sprzyja eskalacji zjawiska.

### **Czynniki socjoekonomiczne**

#### ***Pauperyzacja społeczeństwa***

Nasilająca się polaryzacja między grupą „bogatyh” i „biednych”, mająca miejsce zarówno na poziomie poszczególnych państw, jak i całych regionów, bez wątpienia wpływa stymulująco na kształtowanie się relacji podaży-popytu na dziecięce usługi seksualne. Rodziny świadomie przyzwalają na prostytucję swoich

dzieci, kierując się przekonaniem, że dzięki temu polepszy się sytuacja ekonomiczna rodziny. Dzieci (głównie dziewczynki) są sprzedawane przez członków rodziny do domów publicznych mieszczących się w sąsiednich wsiach, miastach, a nawet państwach. Zorganizowane grupy zajmujące się werbunkiem dzieci często stosują taktykę polegającą na udzielaniu zadłużonej rodzinie pożyczki, która ma być zwrócona w ramach świadczenia usług seksualnych przez dziecko. Dzieci, które z jakiś powodów nie spłacają uprzednio zaciągniętego długu, są narażone na potępienie ze strony środowisk, z których pochodzą (Simons 1993).

Uważa się, że zjawisko świadomego przyzwalania na prostytuowanie się własnego dziecka jest typowe dla krajów azjatyckich, ale coraz częściej mówi się o nim także w odniesieniu do innych regionów, np. Europy Południowo-Wschodniej.

Przykład Europy Środkowo-Wschodniej pokazuje, że istnieje wyraźny związek między trudnościami wywołanymi reformami ekonomicznymi a rozwojem seksualnych usług dziecięcych. Przemiany ustrojowe i załamanie się dotychczasowego systemu ekonomicznego w krajach postkomunistycznych przyczyniły się do wzrostu

bezrobocia i gwałtownie rosnącej pauperyzacji. Wprowadzenie twardych reguł gospodarki rynkowej zaważyło negatywnie na systemie opieki społecznej, który przestał chronić i dotować rodziny wielodzietne lub dysfunkcyjne, w konsekwencji prowadząc do kryzysu instytucji rodziny i zwiększenia zagrożenia, iż dziecko stanie się ofiarą sex-przemysłu. Dodatkowym czynnikiem warunkującym eskalację zjawiska było zniesienie ograniczeń w kontaktach z bogatszymi krajami Europy Zachodniej, co ułatwiło dostęp do szerszego grona odbiorców usług seksualnych świadczonych przez dzieci.

### Kryzys instytucji rodziny

Kryzys instytucji rodziny dotyka zarówno kraje wysoko rozwinięte, jak i kraje biedne. Według danych organizacji End Child Pornography and Trafficking (ECPAT) blisko 80% dzieci wykorzystywanych seksualnie dla celów komercyjnych doświadczyło uprzednio emocjonalnego, fizycznego krzywdzenia lub było wykorzystywane seksualnie w swoim rodzinnym domu. Szacuje się, że w USA około 1 mln nieletnich ucieka każdego roku z domu – jedna trzecia z nich z powodu wewnątrzrodzinnej przemocy fizycznej lub seksualnej (*Report on the Mission...* 1996).

Patologie, takie jak alkoholizm czy narkomania, prowadzą do gwałtownego wzrostu liczby dzieci porzuconych lub zmuszonych opuścić swój dom. W samej Brazylii około 40 mln (!) dzieci i nastolatków nie ma stałej opieki osób dorosłych lub zostało porzuconych. Szacuje się, że około 100 tys. dzieci w Europie Środkowo-Wschodniej (najwięcej w Rosji i Rumunii) zostało zmuszonych do opuszczenia swojego domu z powodu nadużywania alkoholu i narkotyków przez członków rodziny. Raporty organizacji pozarządowych donoszą, że liczba dzieci prostytuujących się wynosi: w Rumunii – 2 tys., na Łotwie – 1 tys., Litwie – 1 tys., w Estonii – 1,5 tys. W Rosji mówi się o prawdziwej epidemii dzieci ulicy (tzw.

*bezprizoników*). Szacuje się, że w samej Moskwie jest 6 tys. dzieci trudniących się żebractwem i świadczeniem usług seksualnych. Najczęściej klientami małoletnich, których przeciętny wiek to 7–8 lat, są żołnierze, więźniowie korzystający z przepustek, osoby bezdomne (*Report on the Mission...* 2001).

Dzieci, które znajdują schronienie na ulicy, bardzo szybko są wchłaniane przez strukturę przestępczą. Rekrutowane do świadczenia usług seksualnych, sprzedają swoje ciało w zamian za żywność, ubrania, lekarstwa czy opiekę (tzw. *survival sex*). Najczęściej padają ofiarą swoich „sponsorów”, *sugar daddies*, policjantów, personelu noclegowni, aresztów. Utrzymujący się w świadomości społecznej stereotyp „dziecka ulicy” – niemoralnego złodziejzka i manipulatora niejako daje przyzwolenie i ułatwia osobom zainteresowanym wykorzystywanie seksualne dzieci z tej grupy.

### Postawa konsumpcyjna

Powszechna we współczesnym społeczeństwie „moda na konsumpcję” dotyczy także najmłodszych. Tymczasem praca w sex-przemysłu kusi możliwością szybkiego zarobku. Dlatego też, obok rodziców traktujących własne dzieci jako środek do poprawienia swojej sytuacji ekonomicznej, mamy do czynienia z rosnącą liczbą „przedsiębiorczych” nastolatków, często pochodzących z tzw. dobrych domów, które „dorabiają sobie”, świadcząc usługi seksualne. W USA obserwuje się częste przypadki ucieczek z domu białych nastolatków, pochodzących z klasy średniej. Motywem skłaniającym je do tego typu zachowań jest najczęściej chęć zrobienia kariery w przemyśle rozrywkowym (*Report on the Mission...* 1996). Pozbawione środków do życia dziewczęta szybko znajdują „opiekunów”, oferujących im schronienie w zamian za świadczenie usług seksualnych.

Europa Środkowo-Wschodnia to najbardziej dynamicznie rozwijający się na świecie

rynek usług seksualnych świadczonych przez chłopców w zamian za luksusowe ubrania, kosmetyki, sprzęt audio-video. Dominują 9–13-latkowie z Rumunii, Czech, Polski. Szacuje się, że w samym Berlinie „pracuje” około 2 tys. chłopców, z czego 50% pochodzi z Rumunii, 20% z Niemiec, 30% z Polski, Czech i Rosji („Gazeta Wyborcza” z 9 XI 1999 r.). Chłopcy znajdują klientów w barach, lokalach rozrywkowych oraz na stacjach kolejowych (najpopularniejsze są berlińskie Bahnhof ZOO, Hauptbahnhof i Lichtenberg).

## Czynniki kulturowe

### Spoleczne przyzwolenie na prostytucję

W większości społeczeństw istnieje przekonanie, że mężczyźni, niejako z natury, są bardzo aktywni seksualnie, podczas gdy kobiety pozostają naturalnie pasywne. Zjawisko prostytucji traktowane jest więc jako „zło konieczne”, pozwalające zaspokajać niekontrolowane apetyty seksualne mężczyzn.

Spoleczne przekonania na temat konieczności zaspokajania potrzeb seksualnych mężczyzn i „niemoralności” prostytutek (nawet tych małoletnich), ułatwiają klientom sex-przemysłu racjonalizację swoich zachowań seksualnych zarówno w stosunku do osób pełnoletnich, jak i dzieci. Liczba mężczyzn przyznających się do korzystania z usług prostytutek w wybranych krajach wynosi odpowiednio: 9% w Wielkiej Brytanii, 14% w Hongkongu, 16% w USA, 38% w Hiszpanii, 60%–70% w Tajlandii (Wellings 1993; Brown 2000).

W społeczeństwach azjatyckich panuje przekonanie, że seks z dziewicą lub dzieckiem przynosi szczęście, witalność, a nawet jest w stanie wyleczyć AIDS, dlatego też nieletnie prostytutki cieszą się tam dużą popularnością.

### Zmiany w obyczajowości i „seksualizacja” kultury masowej

W opinii psychologów społecznych jesteśmy świadkami powstania społeczeństwa

„juwenalistycznego”, w którym młodzi przedwcześnie dojrzewają, przejmując role zarezerwowane dotychczas dla dorosłych. *Dzieci rozmawiają o odchudzaniu, dietach, strojach, modelkach, stanikach, butach na obcasach, seksie. Coraz wcześniej łapią się za niebezpieczne zabawy dorosłych* (Podgórska, Strzałkowska 2002).

Z kolei zapoczątkowane w latach 60. przemiany w obyczajowości sprawiły, iż sfera seksualności stała się nieodłączną częścią tzw. *show bussinesu*. Ciało dziecka jest dziś nowym, atrakcyjnym pod względem estetycznym produktem reklamowym, dlatego coraz częściej pokazuje się je w kontekście seksualnym.

Przemysł filmowy konsekwentnie kreuje wizerunek nastolatka jako osoby aktywnej seksualnie, która ma prawo realizować swoje potrzeby seksualne, z kolei prasa młodzieżowa uczy jak eksponować swoją seksualność i w pełni z niej korzystać. Tego typu kreacja medialna niewątpliwie wpływa na kształtowanie się wśród bardzo młodych ludzi swego rodzaju „mody na seks”. Pod jej wpływem decydują się oni na wczesną inicjację seksualną i są skłonni podejmować różnego rodzaju zachowania seksualne o charakterze eksperymentalnym. Rodzi to niebezpieczeństwo nawiązywania przypadkowych kontaktów z osobami dorosłymi, z drugiej strony utrwała w świadomości społecznej wizerunek dziecka jako atrakcyjnego obiektu seksualnego.

### Status społeczny dziewczynki w społeczeństwie azjatyckim

Funkcjonujący od wieków system patriarchalny, tradycja bezwzględnej podporządkowania woli rodziców i „odwzajemnienia się” za ich trud wychowawczy oraz zjawisko „preferencji synów” wywierają negatywny wpływ na pozycję społeczną dziewczynek w tym regionie (*Harmful Traditional Practices...* 1995). W Chinach i Indiach powszechnie stosuje się zabieg aborcji w przypadku stwierdzenia, że płód jest płci żeńskiej; popularnością cieszą się również testy genetyczne,

na podstawie których można dokonać selekcji przyszej płci dziecka.

Małoletnie Azjatki są gorzej karmione i bardzo często padają ofiarą przemocy domowej. Dysponują także ograniczonym dostępem do opieki medycznej i edukacji. Według szacunków w krajach rozwijających się liczba uczących się chłopców dwukrotnie przekracza liczbę dziewczynek (*Country Report on Human...* 1999)

Zarówno w buddyjskiej Tajlandii, jak i na katolickich Filipinach oraz na konfucjonistycznym Tajwanie rodzice oczekują od potomka płci żeńskiej poświęcenia dla rodziny i „spłaty długu” za wychowanie, dlatego nie wahają się przyzwalać, a nawet zmuszać swoje córki do prostytucji w celu poprawienia sytuacji materialnej rodziny (zdarza się, że kilkuletnia prostytutka utrzymuje wielodzietną rodzinę, w której wszystkie osoby dorosłe są bezrobotne). Popularną praktyką są także wymuszone małżeństwa dziewczynek, które nie ukończyły 15. roku życia. Mąż, który najczęściej kupuje swoją małą żonę bezpośrednio od jej rodziców, często zmusza ją następnie do pracy w charakterze prostytutki lub sprzedaje ją kolejnemu kupcowi (zjawisko wczesnych małżeństw jest popularne także w Afryce i Ameryce Łacińskiej). Warto w tym miejscu podkreślić, że dziewczynka która straciła dziewictwo, a nie jest zamężna, jest skazana na ostracyzm ze strony społeczności, w której żyje.

Jednym z przejawów utrwalonej dyskryminacji dziewczynek w tym regionie jest także ich seksualne wykorzystywanie w ramach praktyk religijnych. W Indiach i Nepalu dziewczynki, które nie wkroczyły w wiek dojrzenia, pochodzące z biednych wiejskich środowisk, są zaślubiane lub składane w ofierze lokalnym bóstwom i przechodzą na własność lokalnego guru, muszą pracować dla niego, a także świadczyć na jego rzecz usługi seksualne (praktyka Devadasi). Ich „wartość rynkowa” spada w momencie osiągnięcia przez nie wieku dojrzewa-

nia, kiedy to jedyną alternatywą staje się dla nich praca na ulicy jako prostytutka.

### **Mniejszości etniczne**

Bez względu na to czy potencjalny klient dziecięcego sex-przemysłu jest mieszkańcem bogatych Stanów Zjednoczonych, czy biednej Kambodży, jego preferencje częściej kierują się w stronę dzieci reprezentujących odmienną grupę rasową, etniczną, lub kastową. Postrzeganie małych partnerów seksualnych w kategoriach „inności” pozwala racjonalizować swoje zachowania seksualne wobec nich. Zjawisko to zostało udokumentowane w przypadku dziewczynek, wywodzących się z rdzennych plemion Nepalu, Północnej Tajlandii, Tajwanu, a także należących do mniejszości Romów w Czechach (Bruce 1996).

### **Czynniki socjopolityczne**

#### **Rozwój turystyki i otwarcie granic państwowych**

Dynamiczny rozwój przemysłu turystycznego stwarza nowe możliwości dla potencjalnych klientów dziecięcego sex-przemysłu. Wybierają oni te rejon świata, w których dzieci są łatwiej dostępne i tańsze. Ze względu na wysoką podaż dzieci i brak ich odpowiedniej ochrony prawnej Azja Południowo-Wschodnia jest uważana za prawdziwą przystań dla turystów i biznesmenów z państw Europy Zachodniej, szukających anonimowego i bezpiecznego kontaktu seksualnego z dzieckiem. Zyski z sex-przemysłu stanowią od 2% do 14% produktu narodowego brutto w Indonezji, Malezji, Filipinach, Tajlandii (Schlosstein 1991). W sektorze tym zatrudnionych jest od 0,25% do 1,5% populacji kobiecej w tych państwach. W samej Tajlandii liczba ta wynosi od 800 tys. do 1 mln osób (*Prostitution: Looking beyond...* 1993). Szacuje się, że co roku około 200 osób jest aresztowanych, skazanych lub deportowanych w związku z przestępczością na tle seksualnym wobec dzieci.



Większość z nich to obywatele USA, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Australii.

Przemysł dziecięcych usług seksualnych bardzo dynamicznie rozwija się przy samych granicach państwowych – zwłaszcza tych, które oddzielają państwa o nierównym statusie ekonomicznym (np. granica amerykańsko-meksykańska czy polsko-niemiecka). Motywem do przekraczania granicy przez dzieci i młodzież jest chęć znalezienia „pracy”, a pomagają im w tym zorganizowane grupy przemytników. Władze amerykańskie szacują, że miesięcznie na granicy amerykańsko-meksykańskiej jest popełnianych około 40 przestępstw na tle seksualnym, z czego 70% przeciwko osobom poniżej 18. roku życia (*Report on the Mission... 1996*).

Z kolei upadek komunizmu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, rozpad Jugosławii i otwarcie granic byłego ZSRR przyczyniły się do wzrostu nielegalnej migracji (w tym również dzieci) do krajów Unii Europejskiej i gwałtownego napływu prostytutek z tych regionów Europy. Media mówią wprost o „rewolucji w prostytucji”, ostrzegając jednocześnie, że ofiarami stają się coraz młodsze dziewczyny sprowadzane wbrew swojej woli przez międzynarodowe grupy przestępcze z Europy Wschodniej i Azji („Newsweek Polska” z 25.8.2002 r.).

### **Konflikty zbrojne**

Międzynarodowe i wewnętrzne konflikty zbrojne prowadzą do osłabienia struktur rodzinnych i wzrostu liczby dzieci-uchodźców. Według najnowszych danych UNHCR na świecie jest 19,8 mln uchodźców, z czego 7,7 mln nie przekroczyła 18. roku życia. Dzieci stanowią najliczniejszą grupę uchodźców w regionie Afryki Centralnej (57% ogólnej populacji uchodźców) i Europy Środkowo-Wschodniej (20%) (*Refugees by Numbers... 2002*). Dzieci – ofiary konfliktów zbrojnych są szczególnie narażone na wykorzystywanie seksualne ze strony żołnierzy (także członków sił rozjemczych), pośredników,

sex-turystów, członków organizacji humanitarnych. Badania przeprowadzone w 1995 r. w Bośni, Liberii i Kolumbii – krajach ogarniętych konfliktami zbrojnymi wykazały, że dzieci pomiędzy 12. a 18. rokiem życia świadczyły usługi seksualne w zamian za dokumenty, przywileje, ubrania, żywność, ochronę lub pieniądze (Kadjar-Hamouda 1996).

Najnowszy raport Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców i brytyjskiej organizacji pozarządowej Save the Children na temat sytuacji dzieci w obozach dla uchodźców w Liberii, Gwinei i Sierra Leone stwierdza, że wykorzystywanie seksualne dzieci w obozach jest „bardzo rozpowszechnione”. W opinii uchodźców świadczenie usług seksualnych często było warunkiem otrzymania racji żywnościowych. W trakcie wywiadu przeprowadzonego z 1500 osobami (zarówno dorosłymi, jak i dziećmi) wysłannicy Komisarza przyjęli oskarżenia przeciw 67 osobom reprezentującym międzynarodowe i lokalne organizacje charytatywne oraz oddziały sił rozjemczych ONZ. Osobami najbardziej zagrożonymi wykorzystywaniem były dziewczęta między 13. a 18. rokiem życia. Mężczyźni czasami zaprzyjaźniali się z młodszymi dziewczynkami w celu zdobycia dostępu do ich starszych siostr lub matek. Wiadomo również, że małe dziewczynki były zachęcane do pozowania nago do zdjęć w zamian za słodycze. Zgłoszono jedynie kilka przypadków wykorzystywania nastoletnich chłopców przez kobiety, nie stwierdzono natomiast żadnego przypadku wykorzystywania na tle homoseksualnym. Rodzice byli najczęściej świadomi tego, co dzieje się z ich dziećmi, uważali jednak, że jest to jedyny sposób na zapewnienie bytu rodzinie, dlatego przytakiwali na te praktyki. Jak donosi raport, oskarżonych mężczyzn charakteryzowało poczucie bezkarności i moralna obojętność wobec popełnionych czynów. Swoje postępowanie argumentowali tym, że młode dziewczęta są atrakcyjniejsze jako partnerki

seksualne. Niektórzy z nich uważali także, że seks z dziewczyną zabezpieczy ich przed chorobami wenerycznymi (*Sexual Violence and Exploitation...* 2001).

### Internet

Pojawienie się nowego środka przekazu – Internetu, umożliwiło dystrybucję pornografii dziecięcej na niespotykaną do tej pory skalę. Chociaż zaledwie 6% ludzkości ma dostęp do tego środka komunikacji (w tym aż 90% użytkowników pochodzi z krajów wysoko rozwiniętych), to jednak dziś jest to potężne narzędzie wykorzystywane również do prezentowania i dystrybuowania dziecięcej pornografii oraz najpopularniejszy sposób porozumiewania się pedofilów, a także werbowania nowych ofiar, zwłaszcza dzięki pojawieniu się powszechnie dostępnych technologii kodowania danych. Jeszcze do niedawna wymiana pornografii dziecięcej w Internecie miała charakter głównie niekomercyjny, podczas gdy obecnie obserwuje się gwałtowny rozwój „wirtualnych przedsiębiorstw”, zajmujących się sprzedażą pornografii na skalę międzynarodową.

Internet w pewien sposób kreuje nową klasę użytkowników pornografii dziecięcej – umożliwiając sprawcom niemal pełną anonimowość, której dotychczas nie posiadali, kupując materiały w określonych miejscach czy przesyłając je pocztą i sprzyjając tworzeniu się perfekcyjnie zorganizowanych i technologicznie rozwiniętych siatek pedofilskich. Z drugiej

strony, będąc narzędziem edukacyjnym powszechnego użytku, stwarza wyjątkowe zagrożenie dla dzieci, które są najszybciej powiększającą się grupą użytkowników Internetu.

*Coraz większą popularnością wśród pedofilów cieszą się czaty (chat rooms), które nie tylko umożliwiają oglądanie, wymianę lub sprzedaż zdjęć pornograficznych z udziałem małoletnich, ale także pozwalają na nawiązanie bezpośredniego kontaktu z dzieckiem poprzez korespondencję „na żywo”. Osoba usiłująca „zaprzyjaźnić się” z dzieckiem, często sama podaje się za osobę niepełnoletnią, mającą podobne zainteresowania lub problemy co jego korespondent. Później stara się przekonać dziecko, aby skorzystało z prywatnego czata, gdzie mogą rozmawiać tylko we dwoje. W końcu dochodzi do wymiany adresów e-mailowych, numerów telefonów. Pedofil może zachęcać dziecko do zrobienia sobie lub swoim przyjaciołom zdjęć pornograficznych, a nawet próbować zaaranżować spotkanie.*

Nowoczesne technologie podlegają ciągłym zmianom. W trakcie obrad konferencji w Jokohamie podkreślano, że dotychczasowe sposoby porozumiewania się: e-maile i czaty są zastępowane nowocześniejszymi narzędziami (np. kamerami internetowymi instalowanymi przy komputerach, które umożliwiają przekazywanie obrazu *online*). Do wymiany informacji używa się także coraz częściej SMS-ów w telefonach komórkowych.

## Formy i skala problemu w Polsce

W Polsce dopiero od niedawna mówi się otwarcie o problemie prostytucji dziecięcej i wykorzystywaniu dzieci do produkcji materiałów pornograficznych. Publiczna dyskusja, jaka toczy się wokół tego tematu, jest głównie zasługą organizacji pozarządowych i mediów. To właśnie dzięki pracy dziennikarzy w październi-

ku br. zdemaskowano polską „pedofilską ośmiornicę” – siatkę przestępczą składającą się z kilkudziesięciu organizatorów zaopatrujących kilka tysięcy klientów. Członkami grupy okazali się być przedstawiciele polskiej elity politycznej, intelektualnej i kulturalnej. Ofiarami przestępców padały dziewczynki w wieku od

trzech miesięcy do 12 lat, które były werbowane bezpośrednio do zaspokajania potrzeb seksualnych klientów lub używano je do produkcji materiałów pornograficznych („Wprost” 2002, nr 40).

Źródła policyjne podają, że liczba prostytuujących się kobiet wynosi 10 tys., w tym około 2,5 tys. z nich nie posiada obywatelstwa polskiego (*Raport o stanie zagrożenia demoralizacją...* 2001). Na terenie Polski działa kilkaset agencji towarzyskich i salonów masażu erotycznego, dynamicznie rozwija się także prostytucja przydrożna, świadczona głównie przez obywatelki Rosji, Ukrainy, Bułgarii i Gruzji. Statystyki policyjne pokazują, że w Polsce jest kilkaset osób niepełnoletnich zajmujących się prostytucją w formie jawnej (na ulicach, trasach przejazdowych, poprzez pracę w agencjach towarzyskich) oraz okazjonalnej, traktując nierząd jako dodatkowe źródło dochodów. Poważny problem stanowi także prostytucja wyjazdowa (głównie do Niemiec i Holandii), w której dominują chłopcy mieszkający w województwach przygranicznych (m.in. zachodniopomorskie, lubuskie).

Według Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji w 1995 r. liczba dziewcząt w wieku 12–14 lat uprawiających prostytucję sięgnęła 100–150, w 1996 r. wynosiła około 400, w 1999 r. – około 350, w 2000 r. – około 170. W 2000 r. najwięcej ujawnionych przypadków odnotowano w woj. dolnośląskim (53 przypadki), zachodniopomorskim (20) oraz na terenie Warszawy (20). Szacuje się, że około 150 polskich chłopców uprawia prostytucję homoseksualną na dworcu Zoologischer Garden w Berlinie. W rzeczywistości najprawdopodobniej liczby te są znacznie wyższe. Bardzo trudno określić liczbę dzieci zatrudnionych przy produkcji materiałów pornograficznych.

W większości ujawnionych przypadków nieletni uprawiający prostytucję pochodzą ze środowisk patologicznych, ubogich, niewydolnych wychowawczo. Głównym motywem uprawiania nierządu

jest chęć zdobycia środków materialnych (czasem ma to miejsce w formie tzw. prostytucji towarowej – usługi seksualne są świadczone za określony towar markowy, np. kosmetyki, odzież). Najczęściej prostytuują się osoby, które ukończyły 15. rok życia.

Polska, podobnie jak pozostałe kraje regionu Europy Środkowo-Wschodniej, boryka się także z problemem handlu dziewczętami. Z Polski trafiają one najczęściej do Holandii i Niemiec. Werbowanie odbywa się poprzez zamieszczanie ogłoszeń w prasie, oferujących dobrze płatną pracę w charakterze kelnerki, tancerki lub pomocy domowej. W rzeczywistości młodociane zmuszane są do pracy w domach publicznych. Bardzo trudno oszacować skalę tego zjawiska, policji znane są jedynie incydentalne przypadki. W ostatnich latach najwięcej procesów związanych z handlem nieletnimi miało miejsce w Szczecinie, Gorzowie Wielkopolskim, Katowicach, Zielonej Górze i Lublinie.

Trudno jest w tej chwili jednoznacznie stwierdzić, na ile zjawisko sex-turystyki dziecięcej stanowi zagrożenie w naszym kraju. Raporty ECPAT dotyczące Europy Środkowo-Wschodniej, opracowane po 1989 r., informują o werbowaniu dzieci z tego regionu przez osoby z Europy Zachodniej, często podające się za pracowników organizacji charytatywnych, do pracy w sieci usług seksualnych.

W kwietniu 1999 r., w odpowiedzi na powtarzające się sygnały o wzrastającym zagrożeniu osób małoletnich w Polsce wykorzystywaniem seksualnym przez cudzoziemców, Departament do Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości podjął działania zmierzające do określenia rozmiarów zjawiska na podstawie analiz spraw sądowych. W zakresie zainteresowania Departamentu znalazły się zarówno przypadki wykorzystywania małoletnich przez cudzoziemców przyjeżdżających do Polski (mogące przybierać postać tzw. turystyki seksualnej), jak i wyjazdy małoletnich w tym celu za granicę. Opierając się na danych przekazanych przez sądy,

stwierdzono, że w latach 1997–1998 wykryte zostały następujące kategorie przestępstw na szkodę małoletnich, których sprawcami byli cudzoziemcy:

- czyn nierządny z osobą poniżej 15 lat – 6 rozpatrzonych spraw;
- uprowadzenie osoby małoletniej, przebywającej nielegalnie zagranicą, i zmuszanie jej do nierządu – 2 rozpatrzone sprawy;
- nieumyślne narażenie osoby małoletniej na wykorzystywanie seksualne w połączeniu z przekroczeniem uprawnień dyrektora placówki opiekuńczo-wychowawczej – 3 rozpatrzone sprawy.

Według Departamentu, zebrane dane nie potwierdzają tezy o rozszerzaniu się zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci przez obcokrajowców. Jednocześnie, uzasadniając tak niską liczbę wykrytych nadużyć wobec dzieci, Departament podkreślił, że w przypadku seksualnego wykorzystywania małoletnich należy liczyć się z dużą, ciemną liczbą przypadków nie zgłaszanych z uwagi na brak interesu pokrzywdzonych w ujawnianiu tych faktów (*Informacja o zjawisku seksualnego...* 1999).

Bardzo trudno jest także – nawet w przybliżeniu – oszacować skalę problemu używania dzieci do produkcji materiałów pornograficznych. Wiadomo że największy wykryty w historii klub pedofilów internetowych Wonderland Club zrzeszał również osoby narodowości polskiej. Policja polska nie wzięła jednak udziału w operacji Interpolu z powodu braku odpowiednich narzędzi i procedur prawnych.

Niestety, mimo zobowiązań, jakie przyjęła Polska na konferencji w Sztokholmie, wciąż nie ma Narodowego Planu Działania na rzecz zwalczania wykorzystywania dzieci do pracy w sex-przemysle. Brak jest efektywnych mechanizmów monitorowania skali zjawiska oraz systemu pomocy eksploatowanym dzieciom. Jedyną organizacją zajmującą się kompleksową pomocą kobietom – ofiarom seksualnej eksplo-

atacji i handlu oraz zwalczaniem tego procederu jest La Strada. Organizacja ta współpracuje z Interpolem oraz z podobnymi organizacjami za granicą, prowadzi telefon zaufania w języku polskim i rosyjskim, monitoruje indywidualne przypadki i wspiera ofiary. Przedstawicielki La Strady prowadzą działania profilaktyczne szczególnie w szkołach na terenach przygranicznych oraz tam, gdzie młode kobiety mogą być narażone na rozmaite formy werbowania.

\*

Problem seksualnego wykorzystywania dzieci dla celów komercyjnych został dostrzeżony przez społeczność międzynarodową niespełna 10 lat temu. Na przestrzeni ostatnich lat jesteśmy świadkami prób tworzenia ram międzynarodowej współpracy w celu przeciwdziałania zjawisku. Proces ten toczy się powoli także ze względu na brak systemowych działań oraz odpowiednich regulacji i procedur prawnych na poziomie poszczególnych państw. Jak dotychczas głównym moderatorem dyskursu dotyczącego problemu wykorzystywania dzieci w sex-przemysle w Polsce są media i organizacje pozarządowe. Jednak, co oczywiste, bez zaangażowania rządu nie będzie możliwe zaplanowanie i podjęcie systemowych działań prowadzących do zwalczania zjawiska. Międzynarodowe spotkania, takie jak kongres sztokholmski lub ten w Jokohamie, stwarzają unikalną okazję do nawiązywania dialogu między sektorem rządowym i pozarządowym.

Wymowny cytat z posłania laureatów Nagrody Nobla skierowany do uczestników Światowego Kongresu w Sztokholmie stwierdza, że *cywilizowane społeczeństwa znajdujące się u progu XXI wieku nie mogą pozwolić, aby dzieci były traktowane jak przedmioty handlu, a ich ciała jako produkty – przemycane, sprzedawane, a w końcu wyrzucane.*

## Literatura

- Brown L. (2000), *Sex Slaves: The Trafficking of Women in Asia*, Vigaro, London.
- Bruce F. (1996), *Children and Prostitution*, International Catholic Child Bureau, Geneva.
- Bueren G. (2001), *Child Sexual Exploitation, Poverty and the Law: Theme Paper for the Second World Congress against Commercial Sexual Exploitation of Children*, Jokohama.
- Carr J. (2001), *Theme Paper on Child Pornography for the Second World Congress on Commercial Sexual Exploitation of Children*, Children and Technology Unit NCH, London.
- Country Report on Human Rights Practices for 1998* (1999), Department of State, USA.
- Ennew J., Gopal K. (1996), *Children and Prostitution – How Can we Measure the Commercial Exploitation of Children*, Childwatch International, UNICEF.
- Gazeta Wyborcza (1999), *Nie skrzywdzić skrzywdzonego*, nr 201 (4455) z 9 XI.
- Harmful Traditional Practices Affecting the Health of Women and Children* (1995), Human Fact Sheet nr 23, Geneva.
- Informacja o zjawisku seksualnego wykorzystywania małoletnich przez cudzoziemców w Polsce* (1999), Departament Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości, 15 IV 1999 r.
- Kadjar-Hamouda E. (1996), *An End to Silence: A Preliminary Study on Sexual Violence, Abuse and Exploitation of Children*, NGO Group for the Convention on the Rights of the Child, Geneva.
- Kelly L., Regan L. (2000), *Sexual Exploitation of Children Across Europe*, CWASU, London.
- Kudzia P., Błaszczuk, J. (2002), *Mordercy dzieci*, „Wprost” nr 40.
- MOP (1999), *Convention nr 182 concerning the Prohibition and Immediate Action for the Elimination of the Worst Forms of Child Labour*, 17 VI 1999 r., www.ilo.org
- MOP (2001), *Global Report on Trafficking*, www.ilo.org.
- Newsweek Polska (2002), *Revolucja w prostytucji*, z 25 VIII.
- O’Connell Davidson J. (2001), *The Sex Exploiter: Theme Paper for the Second World Congress against Commercial Sexual Exploitation of Children*, Jokohama.
- ONZ (1989), *Konwencja o Prawach Dziecka z 20 XI 1989 r.*, DzU. z 1991 r., nr 120, poz. 526.
- Podgórska J., Strzałkowska M. (2002), *Raport Polityki: Melanż czyli co robią dzieci gdy nas nie ma w domu*, „Polityka” nr 25 (2355).
- Prostitution: Looking beyond the Numbers* (1993), The Nation, 2 VII, Bangkok.
- Protokół Fakultatywny do Konwencji o Prawa Dziecka w sprawie Handlu Dziećmi, Prostyucją Dzieci i Pornografią przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 25 V 2000 r.*
- Raport o stanie zagrożenia demoralizacją i przestępczością nieletnich w 2000 r.* (2001), Komenda Główna Policji, Warszawa.
- Refugees by Numbers* (2002)
- Rekomendacja Rady Europy w sprawie Seksualnego Wykorzystywania, Pornografii i Prostyucji oraz Handlu Dziećmi i Młodocianymi nr 90 (91) przyjęta przez Komitet Ministrów 9 IX 1991 r.*
- Report on the Mission of the Special Reporter of Human Rights Commission to the United States of America on the Issue of Commercial Sexual Exploitation of Children* (1996), Commission on Human Rights, Geneva.

- Report of Special Reporter of Human Rights Commission on Child Prostitution and Pornography* (1997), Commission on Human Rights, Geneva.
- Report on the Mission of the Special Reporter of Human Rights Commission to Russia on the Sale of Children, Child Prostitution and Child Pornography* (2001), Commission on Human Rights, Geneva.
- Schlosstein S. (1991), *Asia New Little Dragon*, Contemporary Books.
- Sexual Violence and Exploitation: The Experience of Refugee Children...* (2001),
- Shibahara K., Saeki H. (2001), *Trafficking in Children for Sexual Purposes: Theme Paper for the Second World Congress against Commercial Sexual Exploitation of Children*, Jokohama.
- Simons M. (1993), *The Sex-market: Scrounge on the Worlds Children*, „The New York Times” z 9 IV.
- UNHCR (2001), *Sexual Violence and Exploitation: The Experience of Refugee Children in Guinea, Liberia and Sierra Leone*, Save the Children-UK, London.
- UNHCR (2002), *Refugees by Numbers*, www.unhcr.ch.
- UNICEF (1996), *Materiały informacyjne na temat seksualnego wykorzystywania nieletnich*, Warszawa.
- UNICEF (2001), *Profiting from Abuse: An Investigation into the Sexual Exploitation of our Children*, Geneva.
- UN Protocol to Prevent, Suppress and Punish Trafficking in Persons, Especially Women and Children*, 2000
- Wellings K. (1993), *Sexual Behaviour in Britain: The National Survey of Sexual Attitudes and Lifestyles*, Harmondsworth: Penguin.